



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 25 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za pierwszą półtorę jednoszpaltową na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesować codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 - 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pana Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 5

Odnowa języka.

Ze sprawą urobienia języka urzęduwego, łączy się kwestja ułatwienia społeczeństwu nauki języka w słowie i piśmie, przez przeprowadzenie jednolitej pisowni.

Odrodzenie mowy ojczystej powinno być oparte na uzgodnieniu zasad, podług których duch nasz winien wyrażać swoje pragnienia na zewnątrz w kształcie czytanych i pisanych.

Do tej pory brak nam było powagi, którą by w sposób stanowczy przeprowadziła wymagalnik w zasadę ogólnie obowiązującą. Nie pomagały wszelkie zjawy wybitnych językoznawców i ich uzone spory, rozchodzili się oni najczęściej w poglądach drobiazgowych, każdy szanując wyłączenie swej powagi naukowej.

Powstała w dziedzinie gramatyki i stylistyki, a więc i pisowni, istna mieszanina zasad i reguł, zależna od osobistych sympatii każdego, kogo kultura zasadiła do pióra i nauczyła, choćby tylko nawzisko uwiecznić na papierze. Nie po mogły Wszelchnie: galicyjskie, polemika prasowa wszystkich zaborów, nie nie zdziaływały głosy literatów i nauczycielstwa szkół średnich i początkowych w sprawie ustalenia zasad pisowni polskiej: tu potrzeba oficjalności ze strony rządu, a w szczególności Ministerjum Oświecenia publicznego i najwyższej powagi naukowej w Królestwie Polskim, Uniwersytetu Warszawskiego.

Na akt ten czeka każdy, komu drogim jest język i mowa ojczysta. Aktu tego czeka młodzież szkolna i nauczycielstwo, które nie chce już dalej rozbieżności tam, gdzie jednolitość formy i różnorodność treści winna się harmonijnie łączyć i tworzyć coraz to nowe kręgi myśli polskiej.

Potrzeba nam odrodzenia języka polskiego w domu i szkole. Ta ostatnia posiadała go przez przejęcie szkolnictwa w ręce polskich władz oświatowych, wyczuwamy tu jeszcze braki, bo i część nauczycielstwa, jak i podręczniki nie są wolne od tradycyjnych przyzwyczajzeń szkoły niedawnej, gdzie język polski był w mniejszym poszanowaniu, aniżeli w odrodzonej Polsce, w naszej nowej szkole.

Język polski winien znaleźć dla siebie miejsce centralne w szeregu przedmiotów nauczania; winien się stać kamieniem węgielnym, na którym ma się budować gmach pojęć nowożytnego polaka; winien być punktem wyjścia wszelkich reform w zakresie programu i metody szkolnej.

Unarodowienie szkoły zostanie dokonane nie przez wykład tylko polski, i znajomość reguł gramatycznych, ale głównie, przez zaszczepienie czynników życia narodowego: jakie posiada w sobie żywa mowa ludzka, kiedy powstaje z łona środowiska, świadomego swej odrębności plenienniej.

Język szkolny winien mieć tę siłę naku i mocy, któraby zgniatała dziecko do przenoszenia sposobu wyrażania się wobec nauczyciela i wypowiedzania swoich myśli w formie poprawnej, i do domu rodzinnego. Istnieje pewna dwoistość

językowa, polegająca na tem, że dziecko w szkole mówi z nauczycielem i wyowiada lekcję czystym językiem polskim; kiedy się zetknie z otoczeniem, zapomina o tamtym i wpada w mowę ulicy i załka suteryny i poddasza.

Tu, przed szkołą wielkie zadanie szerzenia kultury dla języka, którego nieśmiertelne kształty posiada naród w dziełach genjuszów pióra polskiego. Nie mogą tu rzeczą wskazywać metody nauczania i szczyptenia języka w młode lata, niech o tem pomyślą pionierzy oświaty i szerczyiele słowa polskiego, pomnąc na to, że przez czysty język i duch narodu czystym musi zostać.

W dążeniu do odrodzenia języka należy ogarnąć i te dziedzinę życia duchowego - materialnego, które do tej pory pozostawały pod całkowitem panowaniem obcyżnym.

Pragnąłbym widzieć rzemieślnika, obcego niemieczyźnie w użyciu nazw narzędzi swego zawodu; ogrodnika obcego łacinie, a wymawiającego nazwy roślin, kwicia i tego wszystkiego tak, jak to cudnymi słowy wypiewał Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”; handlowca, który by umiał zastąpić polskie określenia w całej księgowości; śpiewaka i muzyka którzyby mogli pożegnać się z włoszczyzną i wreszcie aptekarza, któryby, temu, co zdrowie przynosi, nadał milej brzmiące miara polskie.

Pozostawmy już konieczne nazwy w obcym języku specjalistom, a stwórzmy dla tego zakresu prac każdego polaka, słowo, któreby ujęło istotną treść zjawiska i przedmiotu, któreby określiło wewnętrzną celowość rzeczy i jej zastosowanie zewnętrzne. Przez taką odnowę mowy i języka wzbogacilibyśmy swój zewnętrzny wyraz, dokonalibyśmy harmonijnego rozwoju tego, co stanowi bogactwo i skarb narodowy całej Polski.

Ks. W. Kneblewski.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo). Wielka Kwatery Główna donosi dnia 22 sierpnia 1918 r.: Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ka. Rupprechta.

W okręgu wzgórz Kemmel odparte zostały nieprzyjacielskie ataki częściowe po obu stronach drogi Loeres-Drenoutr.

Na południe od Arras Anglijcy rozpoczęli wczoraj ponowne ataki w wielkim stylu.

Pomiędzy Movenville a rzeką Ancre w kierunku na Bapaume nacierały w gęstych kolumnach, korpusy angielskie i nowozelandzkie.

Za frontem angielskim stał w gotowości bojowej angielski korpus kawaleryjski. Po parta ogniem artyleryjskim o najsilniejszym napęciu, oraz kilkoma setkami wozów opancerzonych, piechota angielska ruszyła do ataku na froncie około 20 kilometrów. Pierwszą jej szturm zalał się przed naszymi stanowiskami bojowymi. Podczas kontrataku lokalnych odebraliśmy z powrotem część terenu, który planowo został oddany wrogowi.

W ciągu dnia nieprzyjaciel kontynuował swoje silne ataki, przyczem punkty ciężkości spoczywały na skrzydłach frontu atakowanego. Ataki te zalałyśmy się wszędzie, przyczem wrogowi poniosł najcięższe straty. Próby nieprzyjaciela przekroczenia rzeki Ancre pod Hamelem zostały udaremnione. Przed naszym frontem leży wielka ilość rozstrzelanych tanków.

Pomiędzy Somme a Oise dzień minął spokojnie.

W nocy z 20 na 21 b. m. odsunęliśmy się bez walki nieco od przeciwnika na południowo-zachód od Noyon. W ciągu całego dnia wróg kierował swój ogień artyleryjski wciąż jeszcze na nasze stare pozycje. Niepewnie posuwały się nieprzyjacielskie oddziały wywiadawcze pod wieczór ku dolinie rzeki Divette.

Wojska walczące w lesie Carlepoint odnieśliśmy niepostrzeżenie dla wroga poza Oise. Na skutek tego nie doszły tu do skutku ataki nieprzyjacielskie, przygotowane wczoraj z pomocą ognia działowego o najsilniejszym napęciu.

Między Bierancourt a rzeką Aisne nieprzyjaciel kontynuował w ciągu dnia swoje ataki. Zyskał on teren jedynie tylko pod Bierancourt. Atak skierowany na pozostały front, prowadzony ze szczególną siłą pod wieczór po obu stronach wąwozu Morsain, zalał się przy najdotkliwszych stratach nieprzyjaciela.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN. Urzędowo donoszą dnia 20-go sierpnia 1918 r.:

Przy Nevesie usiłowały włoskie oddziały wywiadawcze usadzić się na wschodnim brzegu Piawy; przepędzono je. Poza tem liczne ataki artyleryjskie.

W Albanii nie było szczególnych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

Rosyjski komunikat wojenny.

SZTOKHOLM, 22 sierpnia. Z Moskwy podają pisma ostatni komunikat wojenny rządu sowiektów w następującej osnowie:

Front północno-wschodni. Nasze oddziały posuwające się wzdłuż rzeki Oneż, obsadziły wieś Pasarowo.

Front południowy. W kierunku Kamyszynska odparliśmy ataki nieprzyjacielskie.

Front wschodni. W okolicy Alapaiewska odparliśmy oddziały wywiadawcze przeciwnika. W tych okolicach naprawiliśmy tor kolejowy, wysadzony w powietrze przez nieprzyjaciela. W kierunku Ljżwienska obsadziliśmy cały szereg miejscowości. Nieprzyjaciel cofa się na Kunysz, pościg zaś jest z powodu zniszczenia dróg bardzo utrudniony.

W okolicach Krasnoudynska w zaciętych walkach posunęliśmy się naprzód. W obrębie Kazania trwają zawzięte walki bez widoczniejszych rezultatów. W okolicach Symbirska inicjatywa w ataku jest po stronie nieprzyjaciela.

Na reszcie frontu nic nowego.

Wojna w powietrzu.

Podług dziennika „Zuercher Tagesanzeiger”, Reuter donosi z Londynu, że w ubiegłym tygodniu działalność lotnicza osiągnęła najwyższe napięcie od czasu wojny. W walkach zginęło 123 aeroplanów angielskich.

Ochotnicy belgijscy na Syberji.

„Journal” donosi z dobrze poinformowanego źródła, że w najbliższym czasie będą wysłani belgijscy ochotnicy na Syberję, jako pomoc dla sprzymierzeńców w odbudowie frontu wschodniego.

Tajny traktat angielsko-amerykański.

„Lokalanzeiger” pisze: Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanych neutralnych kół dyplomatycznych, panuje wśród nich przekonanie, że między Stanami Zjednoczonymi a Anglią zawarty został traktat tajny, szczegółowo regulujący przyszłe stosunki obu tych krajów po zawarciu pokoju.

Chodzi tu podobno o coś w rodzaju traktatu obronnego natury politycznej i gospodarczej, który jest skierowany swym ostrzem przeciwko japońskiej polityce ekspansji w Azji wschodniej. Anglia i Stany Zjednoczone mniemają, że po ukorzeniu

Niemiec, a zarazem po usunięciu Rosji od wielkiej polityki światowej, będąc one w możności zatamować wszelkie obce próby paraliżowania ich interesów w Azji wschodniej, albowiem Japonia sama jedna nie byłaby wówczas w możności prowadzić swej własnej polityki interesów wbrew woli obu tych państw.

Gabinet japoński.

„Berliner Lokal-Anzeiger“ donosi z Genewy:

Do dzienników paryskich donoszą z Waszyngtonu, że położenie gabinetu japońskiego stało się niepewnym.

W niepewności tej szukać należy przyczyny zwłoki w wysyłaniu wojsk do Władystoku, nie chciano bowiem zwiększać niezadowolenia w stolicy i na prowincji.

Wyprawa chińska na Syberję.

Londyn. Do „Daily Mail“ donoszą z Tientsinu, że w nocy z 17 na 18 bm. przemaszerował przez Pekin większy kontyngens wojska chińskiego, udający się do Władystoku, aby tam połączyć się z korpusem ekspedycyjnym.

Zamęt w Rosji.

„Lokalanzeiger“ donosi z Petersburga:

Część garnizonu w Krasnem Siole zbuntowała się i oświadczyła, że pójdzie na Petersburg. Buntowników udało się ostatecznie uspokoić.

W Saratowie utworzył się osobny komitet rewolucyjny okręgów nadwołżańskich

Terenem działania tego komitetu są gubernie: saratowska, dalej Tambów, Penza i Samara.

Ultimatum socjal-rewolucjonistów.

Stokholm 22 | 8. Z chwilą, jak osłabił trochę nacisk czyniony przez bolszewików na różne organizacje socjalistów rewolucjonistów zaczęli oni coraz bardziej nabierać śmiałości i dawać znać o sobie.

Komitet egzekucyjny socjalistów-rewolucjonistów wysłał nawet do rządu sowieckiego pewnego rodzaju ultimatum, w którym domaga się natychmiastowego uwolnienia z więzień swych towarzyszy partyjnych. Na wypadek, gdyby bolszewicy nie zgodzili się na to, mieliby socjaliści rewolucjonisci wystąpić z niewidzianym jeszcze dotychczas terrorem.

Optymizm Trockiego.

Według wiadomości z Moskwy Trocki wrócił z frontu czecho-słowackiego i wyraża się w sposób nawskroś optymistyczny o sytuacji obecnej. Niebezpieczeństwo pochodu czecho-słowaków na Moskwę całkowicie zostało usunięte. Wojska bolszewickie robią małe, ale zato pewne postępy w kierunku na Perm i Jekaterynburg. Walki o Kasan trwają w dalszym ciągu.

Trzeba porzucić myśli o pokoju.

„Berliner Tageblatt“ donosi z Wiednia z kół miarodajnych, że w ostatnich naradach w głównej kwaterze niemieckiej poruszono również sprawę pokoju.

Ponieważ mocarstwa centralne zawsze zaznaczały, że nie zaniebają żadnego środka, któryby mógł prowadzić do pokoju i że z drugiej strony jednak trzeba dalej prowadzić wojnę, dopóki koalicja choć prowadzić dzieło, więc trzeba specjalnie stwierdzić, że z góry jest wykluczonym, aby można było znaleźć sposób, prowadzący do zaszczytnej sprawy pokoju i dlatego też trzeba myśli pokój porzucić.

Chwila bieżąca.

— Powstanie socjalistów-rewolucjonistów w Orszy zgniecione zostało przez oddziały bolszewików, wysłane z Witebska i Smoleńska.

— Przed odjazdem swym z Ameryki wysłał prof. Masaryk pisma po-

segnalne do prezydenta Wilsona, Bakera i Lansinga a także i do Padewskiego.

— Znany przywódca Czechów profesor Masaryk przybył już do Władystoku.

— Prasa francuska uważa powołanie roczników 1920 roku, wobec utknięcia posuwania się koalicji, za nieodzowne przed zimą.

— Czerwonogwardziści po zajęciu Symbirska z pośród Czecho-Słowaków, którzy wpadli w ich ręce, powiesili na rynku 800, jako odwet za dokonane przez czecho-słowaków w mieście tem okrucieństwa.

— Nadeszły wiadomości o nowych rozruchach w Tokio, w których uczestniczyły wielkie tłumy ludności.

— „Berliner Tageblatt“ podaje, że poselstwo ukraińskie w Berlinie nabyło dom przy Kronprinzen Ufer pod Nr. 10.

— Robotnicy fabryczni południowego Uralu powstałi jak jeden mąż przeciwko czecho-słowakom, chwycili za broń, sformowali się w oddziały wojskowy i wystąpili przeciwko wrogowi.

— Francuskie Rady generalne wznowiły w dniu 21 sierpnia swe posiedzenia, które po większej części przeobraziły się w manifestacje patryjotyczne.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Książe Janusz Radziwiłł w Wiedniu.

Polska Agencja prasowa donosi: ks. Janusz Radziwiłł, szef polskiego departamentu przybył we wtorek 20 do Wiednia, gdzie powitali go członkowie reprezentacji polskiej.

W środę przed południem odbyła się konferencja z hr. Burianem. Hr. Burian dał na cześć gościa śniadanie w hotelu Sachera.

Ks. Radziwiłł prosi o posłuchanie u monarchy. Posłuchanie to odbędzie się we czwartek.

W środę przybył do Wiednia reprezentant polskiego departamentu stanu w Berlinie, hr. Adam Ronnikier.

Pierwsza polska brygada na stopie bojowej.

Inspekcja wyszkolenia polskiej siły zbrojnej wydała rozkaz, stawiający na stopie bojowej I brygadę polskiej siły zbrojnej, stacjonowaną w Ostrowie. Dotychczas brygada ta ówczoną była jedynie w mustrze według stopy pokojowej.

Obecne zarządzanie rozumieć należy jako wstępne do rozszerzenia kadrów polskiej siły zbrojnej.

O umorzeniu procesu legjonistów.

Ze Lwowa donoszą do „Czasu“ krakowskiego:

„Podobnie jak w Krakowie tak i tu zaczęła się agitacja, ażeby skłonić reprezentację miejską do akcji za umorzeniem procesu legjonistów. W tym przedmiocie odbyła się narada delegatów Rady tymczasowej, na której uchwalono nie wstrzymać na razie żadnej akcji aż do zbadania, czy i o ile ona istotnie jest wskazaną. Delegaci, świadomi swej odpowiedzialności, podnosili doniosłość sprawy, która wymaga jaknajstrzejszego traktowania, bez względu na nieodpowiedzialne wpływy i nastroje.

W ciągu dyskusji zdarzył się epizod godny zanotowania. Na posiedzeniu, z natury rzeczy obecnym był także delegat, prezes klubu ukraińskiego dr. Fedak. Zastąpiwszy

głosu, oświadczył, że jakkolwiek zdaniem jego legjony zaznaczyły się wobec Rusinów nieprzyjaźnie i Rusini nie mają żadnego powodu do sympatyjowania z niemi, to jednak do ewentualnej akcji na korzyść oskarżonych legjonistów, imieniem swego klubu się przyłącza. Czynił to zaś dlatego, że uznaje szlachetną ideę, która legjonistami kierowana, współzuję przeto z losem oskarżonych. Oświadczenie dr. Fedaka przyjęto oklaskami“.

Dziennikarz berliński w Warszawio.

W dalszym ciągu „Listów z Warszawy“, które p. Kryk Dombrowski ogłasza w „Berliner Tageblacie“, wspomina on o swojej rozmowie z prałatem księdzem Chelmickim i o swojej audjencji u członka Rady Regencyjnej p. Ostrowskiego. Pan Dombrowski bardzo dyskretnie traktuje treść półgodzinnego posłuchania u p. Ostrowskiego, poczem wspomina, że wybór króla w Polsce będzie odpowiadał tradycjom historycznym państwa polskiego. Polska miała króla z wyboru. Było to jej szczęściem i nieszczęściem. Instytucja królewska z wyboru przyczyniła się bowiem do rozbitcia i zniszczenia państwa. Dlatego też konstytucja z dnia 3 maja 1791 roku usunęła prawo wyboru króla i wybrała dynastję, która miała stać się panować w państwie polskim. Ta reforma przecież przyszyła za późno.

Pan Dombrowski na zakończenie opisuje klasztor na Jasnej Górze i obraz Matki Boskiej.

Car obwinia Poincarę.

Miesięcznik zurychski „Das Buch“, który niedawno ogłosił rozmowę, jaką współpracownik jego miał jeszcze przed wybuchem wojny z carem, wyjaśniającą ponownie kwestję winy wybuchu wojny, ogłasza w ostatnim zeszycie list otwarty do Poincarę'go, zawierający dalsze, autentyczne wypowiedzenia cara. Car miał m. in. powiedzieć:

Pracując dla pokoju Europy, Poincarę pracuje dla zdobycia Alzacji i Lotaryngii. Ambicje Poincarę'go stanowią niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego.

Gdy minie termin prezydentury Poincarę'go, uważać można pokój za zapewniony.

Przywódco stronnictwa kanclerza.

Berlin, 22 | 8. (Urzędowo). Zastępca kanclerza państwa przyjął wozora w obecności sekretarza stanu v. Hintze'go przywódcę frakcji parlamentarnej na kilkugodzinnej konferencji.

Omawiano najpierw traktaty dodatkowe do brzeskiego traktatu pokojowego. Większość posłów była zdania, że nawet po ukończeniu będących dziś w toku rokowań z Rosją, można wstrzymać się od natychmiastowego zwrotania parlamentu.

Sekretarz stanu do spraw zagranicznych udzielił przy tej sposobności bliższych informacji o położeniu zewnątrzem i o wynikach narad, które niedawno miały miejsce w obecności austriacko-węgierskich rządów stanu i po wysłuchaniu przedstawicieli Polski w wielkiej kwaterze głównej.

Podwyższenie racji chleba w Wiedniu.

Od d. 8 sierpnia otrzymuje ludność wiedeńska dawną rację chleba wagi 1200 gramów. Równocześnie zostaje cena chleba podwyższona na kor. 1.50 za bochenek. Na przyszłość nastąpi podwyższenie racji dopiero za kilka dni. Niestety, nie można podwyższyć racji chleba w Krakowie chociaż Galicja i okupacja żywi przeważnie wiedeńczyków, która pozost-

Teatr „**PARYSKI**” ulica Panny Marji Nr. 19.

Program od Soboty 24 do wtorku 27 sierpnia r. b. (włącznie)

TRYTON (Król pereł)

Wybitny dramat w 5 ciał częściach, w roli głównej słynny z urody i talentu **Norbert Dan.**

Nad programi **W AMERYCE** Zdjęcie z natury.

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją **P. Czesława Żaka.**
Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

CENY MIEJSC ZWYKŁE

Dla dzieci wejście wzbronione. Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „**ODEON**” ul. Panny Marji № 27.

Program od soboty 24 do poniedziałku 26 Sierpnia.

Tylko 3 dni Ostatnia nowość! Tylko 3 dni!

Pieśń Colombiny...

Prawdziwe zdarzenie życiowe, o silnym napięciu dramatycznym, w 6-ciu aktach. Nowa gwiazda kinematograficzna **Karola Tölle** w roli głównej

Nad programi **Mińsk w czasie obecnym, || oraz || Pogrzeb pułkownika MOŚCICKIEGO** zabitego przez „**BOLSZEWIKÓW**”

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. Rafała Kantora Bufet cukierniczy przy teatrze
Dla młodzieży wejście wzbronione — — — Ceny miejsc zwykłe, — — — Szczegóły w afiszach i programach.

Żeńska VII-io klasowa Szkoła Zawodowa Siostr Zmartwychwstania Pańskiego

ul. Panny Marji № 58.

otwiera z początkiem roku szkolnego 1918 | 19 klasy wstępna, I i II.

Polania o przyjęcie przyjmuje i informacji udziela kancelarja szkoły codziennie od godziny 10 do 1. pp.

Egzaminy wstępne odbywać się będą 28, 29, 30 i 31 sierpnia. r. b.

Doktor Okuszeko

przeprowadził się Szkoła 6.

Przyjmuje

w godz. od 4-6-ej. 110-

Seminarjum Nauczycielskie Męskie im. T. Kościuszki w Częstochowie

rozpoczyna 2-gi rok swego istnienia

Egzaminy powakacyjne odbędą się w dniach 2, 3 i 4-ym września r. b. Lekcje 6 września. Podania przyjmuje i wszelkich informacji udziela Kancelarja Seminarjum Częstochowa, ul. św. Barbary 15-a. 0230-

Dr Stefan Kon

SPECJALISTA CHOROÓB KOBIECYCH

przeprowadził się na ul. Kościuszki Nr. 18

przyjmuje do 10 rano i od 4-6 p. p.

DRUKARNIA

F. D. Wilkoszewskiego

w CZĘSTOCHOWIE,
ul. PANNY MARJI Nr. 38.

WYKONYWA:

AFISZE, PROGRAMY, KWITARJUSZE, TABELI, PAPIERY LISTOWE, KOPERTY, RACHUNKI, ZAWIADOMIENIA ŚLUBNE, LISTY ZAŁOBNE, KLEPSYDRY, CYRKULARZE, USTAWY, SPRAWOZDANIA, DYPLOMY, BROSZURY, DZIEŁA, KSIĄZKI DO NABOŻENSTWA, BILETY WYZYTOWE, ORAZ WSZELKIE DRUKI DEAINSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH SPOLLECZNYCH I PRYWATNYCH.

WYKONANIE STARANNE. = CENY PRZYSTĘPNE.

Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piętna 7.

(1. piętro front obok Sądu Pok. II Okr.

Przyjmuje od 2-ej do 5 południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

DOKTOR

Stefan Purski

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2

choroby skórne i weneryczne

Częstochowa ul. Piętna 5.

1-sze piętro. 754-

Rządca

żonaty z wieloletnią praktyką na własnej ziemiż szuka posady wsiad. w Adm. Gońca 957-

Poszukuje

lokalu składającego się z 6 ciał pokoi z kuchnią poszukuje I piętro oferty w Gońcu 961-

Dwie gości przyłączy się Hotel „Wiktoria” u stróża 967-

Poszukuje pokoju umeblowanego z elekt. ycz. i wygodami Oferty w Gońcu 966-

Zginął paszport i przepustka na nazwisko Jacka Salomona 970-

Do sprzedania dom nowy dwóch piętro- wy ul. Władysława 6. 971-

Stróż lub stróżka potrzebni zaraz Kościuszki 8. 961-

Mięso świeże końskie i wędliny Krakowska 52 916-

Kożę Szwajcarską sprzedam ul. Kościuszki 12 956-

2. Domy

1. piętrowy 15 tys. rb. 11 parterowy 7 tys. rb. 2 ogródami razem lub pojedynczo do sprzedania przy trakcie. Wiadomość Polak Jasnogórska 18 w Częstochowie. 969 r

Poszukuje lokalu składającego się z 4-oh lub 5 pokoi z kuchnią oferty w Gońcu

Kredens. fortepian i krzesła sprzedam ul. P. Marji Nr. 7 m. 7 965 r

Ogrodnik kawaler potrzebny do majątku ziemskiego. Wiad. w Adm. Gońca. 957-

Garnitur tużurkowy i 2. suknie sprzedam ul. św. Barbary 4 Dybowski 965-

Mięso świeże końskie Mała 2

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”